Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 232 (663) Łódź, środa 27 sierpnia 1947 r. CENA 3 ZŁ

MNIEJ MASŁA I MIĘSA

Zapowiedź ograniczeń żywnościowych w Wielkiej Brytanii

Rząd rozważa sprawę wznowienia rokowań handlowych ze Związkiem Radzieckim

LONDYN, (PAP) W dniu wczorajszym odbyło się trwające blisko 4 godziny nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, o którym nie ogłoszono żadnego oficjalnego komunikatu.

W kołach poinformowanych twierdzą jednak, że na posiedzeniu tym powzięto szereg ważnych decyzji w związku z sytuacją gospodarczą Wielkiej Brytanii.

Jak sądzą, na posiedzeniu tym omawiano sprawę: 1) wykorzystania pozostałych aktywów, na które składa się 100 milionów szterlingów niezamrożonego kredytu amerykańskiego i 600 milionów szterlingów rezerw w złocie i papierach wartościowych.

2) wznowienia rokowań handlowych ze Związkiem Radzieckim, oraz zmniejszenia racji żywnościowych.

Niektórzy obserwatorzy polityczni po wtorkowym posiedzeniu gabinetu odnieśli wrażenie, że ministrowie omawiali możliwości wznowienia rokowań handlowych ze Związkiem Radzieckim na zupełnie nowych podstawach.

W Londynie trudno uzyskać potwierdzenie tych pogłosek, ale studiowanie przez rząd brytyjski tych możliwości zdaje się tym bardziej prawdopodobne, że od czasu zaprzestania konwersji funta szterlinga rząd brytyjski musi szukać poważnych źródeł zaopatrzenia poza strefą dolarową.

Z drugiej strony wielu posłów Partii Pracy, wśród nich Crossman i Mikardo wywierają na rząd nacisk w kierunku ponownego otwarcia rokowań ze Związkiem Radzieckim.

Wreszcie związek górników manifestuje pragnienie, by rząd wznowił rokowania handlowe z ZSRR.

LONDYN, (PAP). **W środę oczekiwane jest tu ogłoszenie nowych restrykcji żywnościowych.**

Mają być m. in. zmniejszone dostawy dla hoteli i restauracji.

Przemysł gastronomiczny liczy się **z redukcją przydziałów masła, mięsa, bekonów i innych produktów.**

OSWIADCZENIE GEN. SMUDS

LONDYN, (PAP). Jak donosi Agencja Reutera, premier Unii Południowo Afrykańskiej, generał Smuts złożył w Blo Emfield oświadczenie, w którym zapowiedział pomoc dla Wielkiej Brytanii. Smuts powiedział, że szczegóły dotyczące zamierzonej pomocy zostaną opublikowane po zakończeniu rokowań, toczących się obecnie w tej sprawie.

TSALDARIS tworzy jednak nowy rząd

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Aten Tsaldaris oświadczył we wtorek po południu, że tworzy on nowy gabinet grecki z członków partii większościowej populistów, pozostawiając drzwi otwarte dla wszelkich innych partii, które zechciałyby wejść do gabinetu, by wesprzeć akcję antykomunistyczną. Tsaldaris złożył to oświadczenie po dwugodzinnej konferencji w ambasadzie USA.

Londyński przedstawiciel greckiej koalicji EAM — Doganis w oficjalnym oświadczeniu, złożonym za pośrednictwem demokratycznej greckiej agencji prasowej, mówił o ostatecznym załamaniu się faszystowskiego rządu i sztabu generalnego Grecji.

Doganis podkreśla, że wobec tego, iż jak się okazało monarchiści greccy są absolutnie niezdolni do opanowania sytuacji w Grecji, Amerykanie usiłują obecnie stworzyć rząd koalicyjny przy udziale starego przywódcy liberałów Sophulisa, by dać w ten sposób pozory „demokratycznego rządu". jednakże liberałowie, tak Sophulis jak i Plastiras, mogą być, jak mówi Doganis, zaledwie narzędziem w ręku populistów, którzy nie pozwolą im odegrać żadnej roli.

Liberałowie, mimo szczerych chęci, nie będą nigdy mogli przeprowadzić swej polityki amnestii i ustępstw pod panowaniem reżimu, opanowanego całkowicie przez faszystowskich kolaboracjonistów i przestępców kryminalnych.

Konwencja kulturalna polsko-bułgarska

SOFIA, (PAP). W dniu wczorajszym Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało konwencję kulturalną z Polską, Rumunią, Jugosławią i Czechosłowacją.

ŚLAD HISTORII



Po 278 latach tablica, wmurowana w ścianę domu w jednym z miasteczek Dolnego Śląska, świadczy, że na ziemiach tych już przed wiekami stanęła polska noga.

Europa i Azja cierpią na brak żywności

GENEWA, (SAP). Komisja przygotowawcza FAO stwierdza stale pogarszającą się sytuację żywnościową w Europie i Azji. Ten stan rzeczy jest wywołany powojennym kryzysem ekonomicznym, brakiem rąk roboczych i wyposażenia technicznego oraz znacznym zniszczeniem zbiorów tegorocznych przez nadmierne deszcze lub susze.

Na trzeciej sesji FAO — muszą być powzięte zasadnicze decyzje, mające na celu polepszenie warunków bytu ludności Europy i Azji.

Podpisy sumienia

Były wypadki i są procesy, które wykazały przestępczą działalność przeciwko Państwu i jego demokratycznym podstawom, uprawianą przez niektórych pracowników naukowych, przez ludzi powołanych do wychowania obecnego pokolenia na ofiarnych i uczciwych obywateli.

Pamiętamy dobrze czasy i metody, które przekształcały wyższe uczelnie polskie w środowiska ciemnoty i zacofania politycznego, pamiętamy okresy, gdy za dostojnymi murami nauki lała się krew. Dlatego z pełnym niepokojem i troską czytamy nieraz nazwiska pracowników naukowych, związane z podziemną, wsteczną działalnością, obliczoną na powrót dawnych, koszmarnych czasów, szarpiących dobre imię Polski, hańbiących nasz dorobek naukowy czy kulturalny.

Na ostatnim zjeździe wszystkich rektorów wyższych uczelni w Polsce, została uchwalona rezolucja, wyrażająca żal i oburzenie, że w szeregach ludzi nauki znalazły się jednostki, rzucające cień na polską społeczność naukową. Rektorzy potępili BEZWZGLĘDNIE I JEDNOMYŚLNIE przestępczą działalność i wyrazili przekonanie, że każdy naukowiec kategorycznie się od niej odgradza. Pod rezolucją znalazły się podpisy WSZYSTKICH REKTORÓW. Jest ona więc wyrazem jednomyślności kierownictwa polskiego świata naukowego.

Taka rzecz ma swoją głęboką wymowę i niewątpliwą wartość. Społeczeństwo polskie a w szczególności klasa robotnicza docenia tego rodzaju publiczną wypowiedź. Obok potępienia dla niesumiennych pracowników nauki, taka rezolucja świadczy o ZDROWYM, i SUMIENNYM podejściu do zagadnień wielkiej wagi. Rektorzy polscy, odpowiedzialni za całość rozwoju nauki i kultury polskiej, wypowiedzieli swoje ważkie słowo. Podpisami swoimi stwierdzili, że doceniają wysiłki obozu demokracji polskiej, że rozumieją trudności pokonywane przez młodą naszą państwowość, starają się wszelkimi możliwymi sposobami zapewnić ludziom nauki godziwe warunki pracy i egzystencji, tymi podpisami PROFESOROWIE POLSCY OKREŚLILI SWOJE MIEJSCE w wielkim, dziejowym procesie odbudowy zrujnowanej Ojczyzny. I to jest najważniejsze, i to jest NAJBARDZIEJ WARTOŚCIOWE.

Klasa robotnicza, socjaliści polscy WYSOKO CENIĄ taką postawę. Dokument podpisany w Warszawie przez rektorów uczelni polskich, tylko pogłębi i umocni serdeczny stosunek i zaufanie polskiego proletariatu do ludzi nauki, dla których postęp i kultura mas stanowią podstawę pracy i działania.

Okradali i bili pałkami!

Niesłychana prowokacja niemiecka na terenie obozu polskiego w strefie brytyjskiej

LONDYN (PAP). — Z Hamburga donoszą, że na terenie obozu polskiego Limmer, powiat Alfeld w brytyjskiej strefie okupacyjnej, doszło ostatnio do skandalicznych wydarzeń, które żywo przypominają czasy hitlerowskie i są wymowną ilustracją „postępu denazyfikacji" w zachodnich strefach Niemiec.

Około godziny 4-tej nad ranem obóz „Polonia" zamieszkały przez wysiedleńców polskich otoczony został przez uzbrojonych policjantów niemieckich, którym asystowali dwaj oficerowie brytyjscy w stopniu majora i kapitana.

Policjanci niemieccy wyłamali bramę wjazdową, po czym rozbroili i sterroryzowali milicję obozową.

Wybijając drzwi i okna. Niemcy wdzierali się do mieszkań i spędzali wszystkich mężczyzn na plac obozowy popędzając ich kolbami oraz pałkami gumowymi i drewnianymi obrzucając obelgami.

Następnie pod pozorem rewizji policja niemiecka zrabowała cały dobytek wysiedleńców polskich.

Zabrano odzież, w tym nawet ubranka dziecięce, koce, radioodbiorniki, maszyny do szycia, dary UNRRA i paczki Polonii Amerykańskiej, wszystkie kosztowności itp.

Niemcy wtargnęli następnie do kaplicy obozowej, zerwali dywany z ołtarzem, rzucili kielich mszalny na podłogę, oraz zabrali świece kościelne i wino mszalne.

Księdza obozowego Januszewskiego policjanci niemieccy prowadzili do kaplicy pod karabinami. Zachowywali się oni niezwykle brutalnie w stosunku do kobiet i dzieci, kopali i bili pałkami kobiety ciężarne.

Niektórym kobietom zrywano zegarki z rąk, innym rabowano obuwie, obrączki itp.

Opuszczając obóz z wozami pełnymi zrabowanych rzeczy, policjanci niemieccy urągali Polakom, oświadczając, że postępują tak w odwet za Śląsk. Krzyczeli też, że „czasy hitlerowskie jeszcze wrócą" i rzucali pogróżki pod adresem Polski.

Mieszkańcy obozu zeznają pod przysięgą, że widzieli policjantów niemieckich pozdrawiających się podniesieniem ręki i okrzykiem „Heil Hitler".

Jak za dobrych czasów...

Korespondenci pism brytyjskich donoszą z kolei o demonstracjach hitlerowskich jakie odbywają się w różnych miejscowościach zachodnich stref Niemiec.

Ostatnio w amerykańskim sektorze Berlina, duży oddział szturmowców hitlerowskich przemaszerował ulicami dzielnicy Kreuzberg śpiewając „Horst Wessel Lied".

W Saarburgu szturmowcy hitlerowscy przerwali wiec polityczny na znak protestu przeciwko przyłączeniu części Saarburga do Zagłębia Saary.

Pojedyńczy hitlerowcy przedostali się również do strefy radzieckiej gdzie zbeszcześcili stary cmentarz żydowski i uszkodzili pomnik wzniesiony ku czci ofiar faszyzmu w Berlinie.

Próba dziwnego sabotażu

Tajemniczy statek wyrzuca bomby na Głębi Bornholmskiej

Rybacy polscy ze statku „Neptun" po powrocie do Gdyni złożyli następujące relacje o zaobserwowanym na t. zw. Głębi Bornholmskiej tajemniczym okręcie, opatrzonym znakomi „X 222 Elbin VIII".

Rybacy polscy, znajdujący się w odległości mniej więcej pół mili morskiej od statku zauważyli w pewnym momencie, że przy pomocy windy pokładowej wyrzucono do morza bombę lotniczą wagi około 300 kg. W czasie połowu złowiona została identyczna bomba oraz skrzynie zawierające kilkanaście pocisków artyleryjskich. Jak informują rybacy, miejsce gdzie tajemniczy statek wyrzucił bomby jest terenem obfitych połowów dorszy i flądér i jest często uczęszczane przez statki rybackie zarówno zagraniczne jak i polskie.

Skrzynia, którą wyłowiono na Głębi Bornholmskiej przewieziona została do Gdvni i przekazana odpowiednim władzom. (c).

„Swoboda przekonań" w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON (SAP). Szef administracji i biur AFL (Amerykańska Federacja Pracy) Paul Hutchings i 9-ciu innych wyższych urzędników tej instytucji podpisali formularze, jakich wymaga uchwalona ostatnio ustawą Taft-Hartleya, stwierdzające że podpisujący nie należy do partii komunistycznej.

Jeśli jakikolwiek urzędnik związków zawodowych chce być uznany przez państwowe biuro do spraw robotniczych, musi podpisać tego rodzaju zobowiązania.

DALSZY CIĄG PROCESU KRAKOWSKIEGO

Nieostrożność, nieświadomość i zła wola

Były zastępca sekret. gen. NKW PSL przed sądem

Wczoraj w natłoczonej sali Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie toczył się dalszy ciąg rozprawy przeciwko kierowniczym osobistościom wywiadu WIN i kilku czołowym działaczom PSL, oskarżonym o współpracę z podziemiem..

Dziesiąty dzień procesu wypełniły obszerne zeznania b. zastępcy sekretarza generalnego NKW PSL — Stanisława Mierzwy.

W pierwszej części zeznań osk. charakteryzuje swoją działalność przedwojenną oraz w okresie okupacji niemieckiej, podkreślając swoje zdecydowanie, negatywne stanowisko wobec wszelkich odmian sanacji.

Przechodząc do okresu powojennego osk. stwierdza na marginesie procesu moskiewskiego, w którym był również oskarżonym, że fakt, iż siedział z Okulickim na jednej ławie oskarżonych był dla niego, radykała, największym wstydem. **Mówiąc o ocenie powstania warszawskiego osk. potępia ostro jego sprawców i twierdzi, że już w okresie jego wybuchu, który zresztą go zaskoczył, zajmował takie stanowisko.**

Dalsze zeznania oskarżonego dotyczą, okresu ujawnienia się B. Chł. i okoliczności aresztowania oskarżonego przed procesem moskiewskim.

„Po powrocie do Polski — mówi Mierzwa — stanąłem na stanowisku przeciwstawnym tym, którzy sądzili, że należy partię rozwiązać i pójść do domu. Ja stałem na stanowisku dalszej działalności legalnej".

KONSEKWENCJE BŁĘDU

Mierzwa nie przeczy, że otrzymywał materiały i niektóre z nich przeglądał. W jednym wypadku zapamiętał opis poszczególnych partii. Sprawy wojskowe poruszane w tych materiałach nie interesowały go, ponieważ na nich się nie zna, a jeżeli chodzi o materiał polityczny, to mógł się nim posługiwać jako legalny działacz.

Po zakończeniu wyjaśnień własnych oskarżonego, prokurator zadaje mu szereg pytań, zmierzając do ujawnienia właściwego charakteru postawy politycznej Mierzwy i jego świadomej złej woli w posługiwaniu się materiałami wywiadowczymi WIN.

TRZY ZARZUTY

Prok. odczytuje pismo, które Mierzwa napisał w więzieniu. Z pisma tego wynika, że zastępca gen. sekretarza ma następujące zarzuty pod adresem PSL. **1) Błędy redakcyjne „Gazety Ludowej" — nie właściwa jej obsada przez ludzi z poza ruchu ludowego.** Stałe gaffy, które wyrządzają dużo szkód i wywołują wielkie zadrażnienie.

Drugim zarzutem w stosunku do **PSL jest brak nadzoru nad doborem członków partii.** Na terenie Ziem Odzyskanych dużo ludzi niewłaściwych weszło do partii, podobnie jak w miastach białostockiego, którzy uważali firmę PSL jedynie jako pokrywkę swej działalności.

Trzeci wreszcie zarzut dotyczy **niedocenianie niebezpieczeństwa reakcji i podziemia, co osk. nazywa „bardzo poważnym błędem".** Na podstawie swego doświadczenia i ze spotkań z ludźmi podziemia, osk. zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa podziemia, które jest groźne.

Następuje szereg dalszych pytań prokuratora, zmierzających do wykazania zbieżności między PSL a WIN-em. Osk. zaprzecza ogólnej rozbieżności ideałów i podobieństwo wynika z tego, że WIN „stawiał" na PSL.

Prok. zapytuje, dlaczego osk. doniósł Bezpieczeństwu o tym, że otrzymywał materiały szpiegowskie?

Osk.: Nie wiedziałem, że to są materiały szpiegowskie. Nie wpadło mi na myśl, aby donieść o tym Bezpieczeństwu. Uważałem za swój obowiązek ostrzec moich kolegów partyjnych, aby mi takich kolegów nie przysyłali.

Z kolei pytania zadaje obrona. Pytania te dotyczą przedwojennego okresu walki osk.

Na zakończenie dzisiejszego dnia rozprawy obrona wynosi o powołanie na świadków ministra administracji tow. tow. Osóbkę-Morawskiego i jego sekretarki Marii Ulewicz oraz posła Bańczyka, na dowód, że przedstawiciele stronnictw otrzymali od rządu do wiadomości nielegalne ulotki. Prócz tego obrona zaproponowała powołanie świadków: posła Pryncerza, tow. woj. Posenkiewicza i Lecha.

ROZWIANY MIT

Na marginesie wczorajszych zeznań można stwierdzić, że Mierzwa nie jest zalękniony jak niektórzy, inni oskarżeni.

Nie przyznaje się do tych zarzutów, które nie zostały mu podczas procesu stuprocentowo udowodnione. Mierzwa swoje zeznania przemyślał dokładnie. Jest on przeciwnikiem wyższej klasy, aniżeli jego towarzysz partyjny współoskarżony doc. Buczek.

Wobec rozmaitych prób kolportowania za pomocą kawiarnianych plotek, wiadomości jakoby oskarżeni zeznali pod przymusem, prokur. zadaje Mierzwie wręcz pytanie:

Czy osk. był bity podczas śledztwa.

Mierzwa natychmiast odpowiada — bez namysłu — Nie.

Również drugie pytanie prokuratora. Czy na oskarżonym były wymuszane zeznania?

Mierzwa kwituje przecząco.

Reakcyjny mit o wymuszaniu zeznań rozwiał nikt inny tylko sam Mierzwa. (SAP).

Na zaproszenie CKW PPS

Przywódcy socjalistów włoskich

przybyli wczoraj do Polski

WARSZAWA (PAP). O godz. 19.40 dnia 26 sierpnia przybyli do Warszawy samolotem przewodniczący włoskiej partii socjalistycznej tow. Pietro Nenni i sekretarz generalny tej partii tow. Lelio Basso.

Na lotnisku oczekiwali gości włoskich przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej w osobach przewodniczącego CKW PPS ministra pracy i opieki społecznej. tow. Rusinka, sekretarza CKW PPS ministra żeglugi tow. Rapackiego, kierownika wydziału zagranicznego CKW PPS tow. Jagiełły.

Przybyli również na lotnisko przedstawiciele ambasady Republiki Włoskiej w Warszawie z ambasadorem p. Ambrogio Donnini i pierwszym sekretarzem na czele, Stawiły się też liczne poczty sztandarowe stołecznej organizacji Polskiej Partii Socjalistycznej i Organizacji Młodzieżowej TUR-u oraz przedstawiciele związku Dąbrowszczaków, którzy również wzięli udział w powitaniu swego towarzysza broni z walk w Hiszpanii.

Wysiadającego z samolotu tow. Pietro Nenni powitał tow. Rusinek w imieniu CKW PPS oraz ludu Warszawy.

Goście włoscy przeszli następnie przed frontem pocztów sztandarowych, *witani gromkimi okrzykami* przez młodzież socjalistyczną.

Z lotniska tow. tow. Pietro Nenni i Lelio Basso odjechali do pałacu w Wilanowie, gdzie zamieszkają podczas swego pobytu w stolicy Polski.

W dniu 27 b. m. goście włoscy zwiedzą miasto i zostaną przyjęci przez premiera Cyrankiewicza.

Program pobytu gości włoskich w Polsce przewiduje również objazd miast prowincjonalnych, a w szczególności Krakowa, Poznania i Wrocławia.

Pietro Nenni i Lelio Basso udadzą się również na teren dawnego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, w którym przewodniczący włoskiej partii socjalistycznej stracił córkę.

Veto Francji

Anglosasi chcą pominąć ONZ

przy załatwieniu sprawy Indonezji

NOWY JORK (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa odbyło się głosowanie nad rezolucjami, zgłoszonymi przez poszczególne delegacje w kwestii indonezyjskiej.

Na porządku dziennym znajdowały się dwie rezolucje dotyczące zalecenia Rady w sprawie zawieszenia działań wojennych w Indonezji — mianowicie radziecka i australijsko - chińska.

Rezolucja radziecka przewidywała utworzenie komisji złożonej z 11 członków Rady Bezpieczeństwa, natomiast rezolucja chińsko - australijska zalecała powierzenie kontroli nad wykonaniem decyzji o zawieszeniu broni przedstawicielom konsularnym pięciu państw w Batawii.

Za rezolucją radziecką głosowało 7 delegatów przyczym Wielka Brytania i Chiny wstrzymały się od głosu. Przeciwko rezolucji głosował przedstawiciel Belgi i Francji, który złożył przeciwko niej veto.

Wniosek australijsko - chiński został przyjęty 7 głosami. Wielka Brytania, Polska, ZSRR i Kolumbia wstrzymały się od głosu.

Z kolei oddano pod głosowanie trzy rezolucje: australijską, polska i amerykańską w sprawie powołania do życia komisji arbitrażowej.

Propozycja australijska przewidywała utworzenie trzyosobowej komisji z jednym członkiem wybranym przez Holandię, jednym przez Indonezję i jednym przez Radę Bezpieczeństwa.

Wniosek polski domagał się oddania sporu komisji arbitrażowej złożonej z 11 członków Rady Bezpieczeństwa.

Rezolucja amerykańska zalecała utworzenie trzyosobowej komisji Rady Bezpieczeństwa z tym, że każda ze stron będzie miała prawo odrzucenia arbitrażu Rady.

Wniosek amerykański omija w ten sposób **sprawę kompetencji Rady ingerowania w sporze holendersko - indonezyjskim.**

Propozycja Stanów Zjednoczonych została przyjęta 8 głosami przy 3 wstrzymujących się od głosu.

Za realizacją polską wypowiedziało się 3 delegatów, 4 głosowało przeciwko i 4 wstrzymało się od głosu.

Wniosek australijski otrzymał 3 głosy przy 8 wstrzymujących się od głosowania.

Niepokoje

w KAIRZE

LONDYN, (PAP). Według doniesienia Agencji Reutera, we wtorek w Kairze panował spokój. Ludność zastosowała się do wezwania rządu, który zalecał nie urządzanie demonstracji z okazji rocznicy podpisania traktatu egipsko-brytyjskiego.

Mimo to na ulicach miasta widać było samochody z policją w pełnym uzbrojeniu.

Według opinii władz policyjnych, jeśli Rada Bezpieczeństwa poweźmie decyzję nieprzychylną dla Egiptu, można spodziewać się we środę zaburzeń.

Polskie brygady młodzieżowe

powracają z Bułgarii i Jugosławii

WARSZAWA (SAP). Po jednomiesięcznym pobycie w Bułgarii powróciła do Warszawy młodzieżowa Brygada Pracy, w skład której wchodzili przedstawiciele sekcji młodzieżowej Zw. Zaw., OM TUR, ZWM i „WICI" w liczbie 46.

Brygada odniosła zwycięstwo wśród wielu zespołów zagranicznych i bułgarskich, które brały udział przy budowie linii kolejowej Pernik—Wołujek.

Zwycięska brygada młodzieżowa otrzymała nazwę „Udarnej Brygady Pracy", oraz piękny sztandar „udarniczy", zaś 30 uczestników ekipy udekorowano odznaczeniami.

W najbliższych dniach powraca z Jugosławii do kraju około 100 osób licząca ekipa polskiej młodzieży, która brała udział w budowie drogi kolejowej tzw. „Omladinskiej Prugi"

Niemiecki podpalacz

skazany na 15 lat więzienia

WROCŁAW (PAP). W Sądzie Wojskowym we Wrocławiu toczyła się rozprawa przeciwko Niemcowi Schnablowi Willemu, oskarżonemu o podpalenie państwowej fabryki wełny drzewnej w Rabinie. Straty wyrządzone przez zbrodniczego Niemca wynoszą kilka milionów złotych.

W czasie rozprawy Schnabel przyznał się do winy stwierdzając, że spalił fabrykę celem całkowitego jej zniszczenia. Sąd skazał Schnabla na karę śmierci, zmniejszając karę na zasadzie amnestii do 15 lat więzienia.

Nowy Zarząd Ligi Lotniczej

(h). Na zebraniu organizacyjnym Ligi Lotniczej wybrany został nowy zarząd na **Okręg łódzki, obejmujący Łódź i województwo.** W skład nowego Zarządu wchodzą prezydent miasta Stawiński — prezes, przewodniczący MRN, tow. Edward Andrzejak i wojewoda łódzki Piotr Szymanek — wiceprezesi, Zenon Chmieliński (OM TUR) — sekretarz, Antoni Zakrzewski (OKZZ)— skarbnik oraz członkowie: Rapaport Józef (ZWM), inż. Sułkowski Aleksander — dyr. Lotniczych Warsztatów Doświadczalnych, prof. dr. inż. Witoszyński Czesław i d-ca 5 pułku lotnictwa szturmowego — Michał Zub.

Na zebraniu tym postanowiono dokooptować z głosem doradczym do Zarządu przedstawicielkę Ligi Kobiet, Związku Akademickiego „Bratnia Pomoc", Związku Harcerstwa Polskiego oraz ZWM „Wici".

NA POMNIK IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Irena Truszkowska składa 500 zł i **wzywa Ewę i Romana Garlickich, Helenę Lemanową i Zbigniewa Woszczyńskiego;**

Helena Lemanowa składa 500 zł i **wzywa Bronisławę Lemanową, Wacława Karczewskiego i Stefana Króla.**

Plan inwestycyjny Łodzi

jednogłośnie uchwalony przez Miejską Radę Narodową

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem tow. Andrzejaka, posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, poświęcone rozpatrywaniu i uchwaleniu planu inwesycyjnego na rok 1948.

Dla orientacji zaznaczamy, że plan ten sumiennie opracowany przewiduje szereg inwestycji we wszystkich dziedzinach życia naszego miasta, zarówno na odcinku oświaty, kultury i sztuki, konserwacji ulic, plantacji, lecznictwa opieki społecznej, rozbudowy zakładów użyteczności publicznej, straży miejskiej, gazowni, rzeźni, kanalizacji wodociągów, miejskich zakładów komunikacyjnych, zakładów oczyszczania miasta, remontu domów i budownictwa mieszkaniowego.

Dokładne cyfry poszczególnych ważniejszych ustępów uchwalonego planu inwestycyjnego podamy w najbliższym czasie. Dzisiaj należy stwierdzić, że plan ten został opracowany pod kątem potrzeb szerokich rzesz robotniczych naszego miasta, przy równoczesnym uwzględnieniu możliwości inwestycyjnych kraju.

Plan ten był przedmiotem szerokiej dyskusji i dokładnego analitycznego badania, i trzeba przyznać, że Rada Miejska z wyjątkową sumiennością rozpatrywała każdą proponowaną pozycję.

Po szeregu wyjaśnień przedstawiciele klubów składali deklarację opowiadając się za przedłożonym planem z uwzględnieniem niektórych poprawek zgłoszonych przez partie robotnicze.

W imieniu PPR tow. Loga - Sowiński, sekretarz **miejskiego komitetu** stwierdził, że **plan aczkolwiek nie w zupełności wyczerpuje potrzeby i wymagania mieszkańców robotniczej Łodzi, jest jednak wyrazem troski o dobro człowieka pracy, dlatego PPR będzie głosowało za jego uchwaleniem.**

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego radny Świątkowski, z ramienia Stronnictwa Ludowego radny Marchaj zapowiedzieli głosowanie za planem.

W imieniu klubu radnych PPS przemawiał wiceprzewodniczący WK PPS tow. Karaczewski, który składając deklarację oświadczył m. inn.:

Będziemy głosować za tym planem inwestycyjnym, dlatego ponieważ jesteśmy realistami w walce i polityce. Znamy dokładnie, jako przedstawiciele zorganizowanej klasy robotniczej dążenia i potrzeby najofiarniejszej warstwy społecznej proletariatu. Zdajemy sobie równocześnie sprawę z faktu, że plan inwestycyjny uchwalamy i wykonywać go będziemy, w pierwszym etapie ogólnej odbudowy kraju pochłaniającej kolosalne zasoby i wielkie wysiłki. Projekt planu dowodzi że obecni przedstawiciele miasta, w pierwszym rzędzie kierowali się interesem najszerszych mas. Głosujemy za tym planem, uważamy go bowiem za wstęp do realizacji naszych dalszych, szerszych planów, które systematycznie zaspokajać będą wszystkie postulaty pracującego człowieka.

Głosujemy za planem, ponieważ uważamy za realny ogólnokrajowy trzyletni plan gospodarczy, w ramach którego plan inwestycyjny Łodzi znajdzie swoje miejsce, ponieważ mamy zaufanie do ustroju demokracji ludowej i kierujących z jej ramienia ludzi z szeregów robotniczych, związanych ze swoją klasą i jej potrzebami.

Po dyskusji plan został jednogłośnie uchwalony a prezydent miasta tow. Stawiński i przewodniczący MRN tow. Andrzejak podkreślili w swoich końcowych przemówieniach twórczą i pozytywną rolę, oraz podejście, czynnika obywatelskiego do zagadnienia planu inwestycyjnego.

22-VII-47

Spółdzielczość zdobywa Polskę

W walce o zaopatrzenie ludności miast i wsi

NALEŻY zwrócić uwagę na objaw, któremu nikt zaprzeczyć nie jest w stanie, mianowicie, na fakt uderzającej dynamiki oddolnej ruchu spółdzielczego. Wystarczy stwierdzić fakty, świadczące o sile wewnętrznej ruchu spółdzielczego w terenie, o jego możliwościach, realizowanych na odcinku organizacji rynku i zaopatrzenia ludności pracującej w artykuły pierwszej potrzeby.

O wielkiej dynamice spółdzielczości świadczy fakt, iż **w ciągu miesiąca powstaje w przybliżeniu 300 nowych spółdzielczych punktów sprzedaży**, innymi słowy mówiąc, codziennie powstaje w Polsce 10 nowych placówek spółdzielczych. Są to sklepy spożywcze oraz sklepy branżowe, jak: włókiennicze, żelazne, artykuły użytku domowego i inne. Kiedy spółdzielcza sieć rozdzielcza na początku roku bieżącego obejmowała 15.488 punktów — to w połowie roku **przekroczyła 17.000 sklepów** najrozmaitszego rodzaju.

Spółdzielczość była pierwsza

JEDNOCZEŚNIE ruch spółdzielczy nastawiony jest na organizację domów towarowych, jako nowoczesnej formy handlu detalicznego. Spółdzielczość pierwsza zainicjowała w Polsce zakładanie domów towarowych. Tak więc np. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 100, tam, gdzie poprzednio był wielki lokal rozrywkowy, od połowy roku ubiegłego istnieje dom towarowy Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Na Zielonym Rynku w tejże Łodzi spółdzielczość założyła wielkie hale targowe, obejmujące ponad 30 sklepów z artykułami pierwszej potrzeby. W 1946 roku organizacje spółdzielcze otworzyły domy towarowe w Katowicach, Chorzowie oraz szeregu innych miast na Śląsku. Dalej mamy wzorowe domy towarowe w Białymstoku, Bydgoszczy, Wrocławiu, Lublinie i innych miastach. Otrzymujemy meldunki o zakładaniu coraz to nowych spółdzielczych domów towarowych, ostatnio w Tarnowie. Spółdzielczość jest również organizatorką pewnych gałęzi produkcji. **Zarówno Wystawa Poznańska jak i Targi Gdańskie były plastycznym przeglądem produkcji spółdzielczej nastawionej zarówno na rynek wewnętrzny jak i na eksport.**

Walka o chleb

ZWIĄZEK „Społem", jako czynnik koordynujący, stał się podstawowym elementem przy pomocy którego Fundusz Aprowizacyjny mógł zgromadzić potrzebne mu zasoby zbóż chlebowych. **„Społem", jako organizacja centralna, zadeklarowała dostarczenie dla Funduszu Aprowizacji 30.000 ton zboża. W rzeczywistości dostarczyła ponad 50.000 ton.** Na tym nie kończy się wkład spółdzielczości do akcji zbożowej Funduszu Aprowizacji, bowiem stwierdzić należy, iż ponad 85 proc. zboża dostarczonego dla Funduszu Aprowizacji przeszło przez organizacje spółdzielcze. W nadchodzącej kampanii zbożowej, polegającej na uchwyceniu wszelkich nadwyżek zbożowych dla przeciwdziałania spekulacji, spółdzielczość deklaruje całkowitą gotowość swego aparatu magazynowego, organizacyjnego i ludzkiego, bez którego udziału akcja zboża nie byłaby do pomyślenia.

Niesłuszne zarzuty

NALEŻY odpowiedzieć na zarzuty, iż w obrocie spółdzielczym generalne miejsce zajmą artykuły monopolowe i przemysłowe na niekorzyść artykułów rolniczych. Tu trzeba przypomnieć, iż rozdział artykułów monopolowych został powierzony spółdzielczości w momencie, kiedy z tytułu rozdziału tych artykułów, trzeba było ponosić znaczne ciężary — zwłaszcza w związku ze stworzeniem sieci magazynów i punktów sprzedaży detalicznej. **Dzisiaj, dzięki zorganizowanemu przez spółdzielczość aparatowi, artykuły monopolowe są rozprowadzane sprawnie i uczciwie.** I teraz, po dokonaniu poważnych wysiłków przez spółdzielczość, znajdują się amatorzy na rozdział artykułów monopolowych, którzy zazdrosnym okiem spoglądają na obroty monopolowe, dokonywane przez spółdzielczość. Rozdział artykułów monopolowych był jednym z kolejnych zadań powierzonych spółdzielczości przez Państwo Ludowe, zadanie to spółdzielczość wykonała i nie ma zamiaru go odstępować.

Współpraca miasta z wsią

ZGODZIĆ się musimy z zarzutami, dotyczącymi zbyt jeszcze małego w naszym obrocie udziału artykułów pochodzenia rolniczego. Zwiększenie obrotu tymi artykułami uzależnione jest jednak w prostym stosunku do rozwoju spółdzielczości wiejskiej. Naturalnym dostawcą towarów ze wsi musi być spółdzielczość wiejska, wykonywując w ten sposób jedno z zadań braterskiej współpracy pracującego miasta i chłopskiej wsi, na odcinku gospodarczym.

Rozwój spółdzielczości wiejskiej zależny jest w znacznej mierze od uregulowania stosunków gospodarczych w Polsce, tak aby produkty wiejskie po wygórowanej cenie nie uciekały na prywatny rynek miejski.

Spółdzielczość w Polsce rozwija się w nieprzerwanym, szybkim tempie, a wzrost ten należy uważać za objaw normowania się stosunków i demokratyzowania życia gospodarczego w kraju.

Jan Żerkowski

GŁOSY ze ŚWIATA

...yczne zamiłowanie pani Peron

...a prezydenta Republiki Ar...tyńskiej płk. Perona przy... Paryża z wielką paradą. Sa... na którym przyleciała pani ...poprzedzał ciężki bombowiec ...ncaster, naładowany liczny...ami i kuframi pięknej prezy...ej.

...bywszy na lotnisko pani Pe...dzieliła wywiadu dziennika... Oświadczyła im, iż podróż jej ...a jest w Argentynie za najco...sze na przestrzeni historii jej ...y zadokumentowanie chęci ...nia bliższych stosunków Argentyne z państwami euro...i.

...a pani Peron stanowi istotnie ...kły typ ambasadora. Młoda, przystojna i wystrojona da...głaby może istotnie zdziałać ...pewnych sferach niektórych ..., gdyby nie jej niepohamowa...e udzielania wywiadów dzien...om i prowadzenia rozmów na ...polityczne i społeczne z róż...dygnitarzami, którzy niezawod...wiele prędzej doszliby do po...ien'a z śliczną „Ewitą", gdy...chciała zejść do bardziej przy...ych stref zainteresowań ludz...

...złotowłosa pani Peron, której ...na kariera dystansuje najbłys...sze osiągnięcia gwiazd holly...kich, która w ciągu paru lat z ...sentki sklepowej, a następnie ...dnej urzędniczki Radia w Bue...ires awansowała na żonę pre...a Republiki, lubi nade wszyst...opisywać się swym „wyrobie...politycznym i intelektualnym. ...adnięta przez jednego z repor... paryskich, jaki autor należy ...ulubionych, odpowiedziała po ...głębokiego namysłu:

Plutarch...

...dała w formie objaśnienia: jest to pisarz starożytny.

...żyteczne pluskwy

...IEN uczony paryski doszedł ...edawno do zdumiewającego ...a: mianowicie okazało się, ...z rozgniecionej pluskwy sta...doskonałe lekarstwo na ukąsze...najbardziej jadowitego węża. ...ście w miastach europejskich ...więcej pluskiew, niż węży i w ...atoriach przystąpiono już do ...gotowywania z tych wzgardzo...dotychczas i znienawidzonych ...szechnie insektów odtrutki prze...o poważnym zakażeniom.

...sam lekarz zaleca celem od...wajenia się od palenia papiero... zaciąganie się dymem z — pe...lluy. Naturalnie należy zaciągać ...kilkakrotnie, tak by wciągnąć w ...płuca przynajmniej sto tysięcy ...stek tej cudownej substancji.

Może staniej buty

...kóra na podeszwy oczekiwana z Francji

...tor prywatny dokonał w o...ich miesiącach szeregu tran...ji importowych, zakupując ...anicą m. in. opony samocho...i dętki, kauczuk, różne spe...i farmaceutyczne, liczne su...e dla przemysłu szczotkarskie ...ibrę walizkową, olejki etery...itd. **Artykuły te znajdą się w ...iższych dniach na naszym ...u i niewątpliwie przyczynią ...o obniżki wygórowanych do...en.**

...ęść tych tranzakcyj dokonana ...ła z dewiz przydzielonych ...rowi prywatnemu, względnie w drodze cleanngu. Najpoważniejsze znaczenie z tych zakupów ma **sprowadzenie z Francji 16 tys. m kw. skóry gumowej, co wpłynie na obniżkę cen skóry podeszwowej na rynku.**

W ramach transakcji kompensyjnych poza umowami handlowymi „Społem" zawarło szereg szczęśliwych transakcji, jak np. umowa z firmami szwajcarskimi o wywóz z Polski 10 tys. kg suszu jarzynowego, wartości 5.200 dolarów wzamian za ser ementalski tej samej wartości.

Wróg kartofli nr. 1

uległ w walce z polskimi specjalistami

...alka ze stonką ziemniaczaną **...ła w Polsce w tym roku całko... wygrana.** Wszystkie 10 ognisk ...owano, a szkodnik uległ dosłow... dziesiątkowaniu. W tej chwili z ...odu obniżenia się temperatury ...obitki stonki pochowały się do ...m ponieważ owad ten nie znosi ...peratury średniej poniżej 12 st.

Czy ogniska te wygasły całkowi... — pokaże dopiero czerwiec i ...c roku przyszłego, kiedy stonka ...najgroźniejsza dla kartofli i wystepuje najliczniej. W każdym bądź razie w tym roku stonka — dzięki energicznej walce nie zniszczyła doszczętnie **ani jednego hektara kartofli w Polsce.**

Amerykańscy specjaliści, którzy odwiedzili Polskę, wyrażają się o metodach u nas stosowanych **z najwyższym uznaniem.** W Ameryce nie zdołano zapobiec rozmnożeniu się stonki, która występuje dzisiaj, tak jak i we Francji, na terenie całego kraju.

Urzędnicy starostwa

bezprawnie wydawali deputaty

Departament Inspekcji Ministerstwa Aprowizacji skierował do Prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej kierownika Powiatowego Referatu Aprowizacji w Skierniewicach oraz jego zastępcę **za niezgodne z prawem wydawanie indywidualnych przydziałów pracownikom Starostwa oraz innych instytucyj.**

Pomimo uprzedzenia organów aprowizacyjnych okólnikiem Ministerstwa o odpowiedzialności za tego rodzaju przestępstwa, wymienieni wydawali w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca rb. indywidualne deputaty, **czym narazili Skarb Państwa na straty w sumie zł 3.516.890.**

Należy dodać, że tego rodzaju przestępstwa są objęte ustawą z dnia 13.6. 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

Niebezpieczna konfidentka Gestapo

aresztowana przez władze w Warszawie

(w) Władze Bezpieczeństwa aresztowały w Warszawie niejaką Irenę Lis, oskarżoną o zdranę narodu polskiego i szereg zbrodni, popełnionych w służbie Gestapo. Oskarżenie wnieśli Tadeusz Romaszewski, b. urzędnik kancelarii Katedry w Warszawie i Maria Malicka, sekretarka parafii.

Oboje byli zaprzyjaźnieni z Lisową, której losem się interesowali, gdyż była wdową po żołnierzu poległym we wrześniowej kampanii 1939 r. Otrzymawszy z funduszów parafialnych pożyczkę na prowadzenie handlu i zmarnowawszy otrzymane pieniądze, **żądna wygodnego życia dla siebie i kilkoletniej córeczki, zeszła na hańbiącą drogę konfidentki Gestapo.**

Oboje przyjaciół, których często odwiedzała w kancelarii parafialnej, darzyło ją całkowitym zaufaniem. Nie trudno było jej dowiedzieć się, że kancelaria wydaje nielegalne dokumenty na podstawie metryk osób, dawno zmarłych. W jaki sposób przekazała te wiadomości Niemcom i w jaki sposób wciągnięta została na listę szpiegów i prowokatorów, ustali dopiero śledztwo. Wpadłszy na ślad konspiracyjnej drukarni przy ul. Przemysłowej udało się jej odkryć całą organizację i wydać ją w ręce niemieckie. Później zawarła bliższe stosunki z pracownikiem drugiej zakonspirowanej drukarni przy ul. Długiej 36 i wyzyskała ten stosunek, wskazując Gestapo adres. Pracownicy tej drukarni z bronią w ręku bronili się przeciw naprowadzonym przez Lisową gestapowcom. W wyniku walki zginęło kilku Niemców, ale wszyscy pracownicy polegli, a mieszkańcy domu zostali uprowadzeni.

Zbrodniarka została uwięziona i poniesie zasłużoną karę za swe odstępstwo, zdradę i spowodowanie licznych egzekucji nad uczciwymi Polakami.

Zbrodnię jej powiększa fakt, że była wdową po poległym w obronie Ojczyzny, którego pamięć i nazwisko, zostawione dziecku okryła hańbą.

Serdeczne podziękowanie składam Komitetowi P.P.S. w Zgierzu i b. Więźniom Politycznym, a w szczególności Prezydentowi m. Zgierza Ob. Ostrowskiemu, za wzięcie udziału w pogrzebie męża mego ś. p. Aleksego Tuszyńskiego.

W. TUSZYŃSKA.

Miotły - MIOTEŁKI

Perski jarmark

KTO CHCE zdobyć miejsce siedzące w pociągu odchodzącym o godz. 14,40 w stronę Katowic, winien zjawić się na stacji przynajmniej o godzinę wcześniej. Siedzi się wtedy, czeka wygodnie i... dziwnie coś niecoś.

Bo oto do zatłoczonego wagonu pcha się wejściem z drugiej strony jakiś inwalida, elokwentnie referując cel swego zjawienia się. Na dowód, że nie jest symulantem, okazuje wszystkim jakieś zaświadczenie, którego zresztą nikt nie czyta. No, jakże nie wspomóc rodaka!

Aliści zaledwie zdołał on zainkasować co się dało, tym samym wejściem dostaje się do środka kaleka rodzaju żeńskiego: „Obydwie ręce połamało mi przy pracy! Mam dwoje dzieci!" — Ano, należy wspomóc i tę niebogę!...

— Śliwki, jabłka! — woła gruba przekupka, wtłaczając się z okazałym koszem sąsiednimi drzwiami.

— Cukierki, cukierki! — woła inna, a za nią tuż pcha się trzecia z kiełbasą, bułkami i piwem.

— „Przekrój". „Express", „Gazeta Ludowa"! Mowa Mikołajczyka! — drze się gazeciarz, bez miłosierdzia depcząc wszystkim po nogach.

Prawie jednocześnie dostaje się do wagonu może 16-letni wyrostek, który z afektacją odstawia niezwykłą pieśń patriotyczną.

Ledwie ją skończył, zjawia się drugi, mniejszy, z żałosną kołysanką „Śpij dziecino" (kołysanka również bardzo patriotyczna!). Wśród tego rodzaju urozmaiceń upływa pasażerowi godzina oczekiwania.

Zdarza mi się dość często jeździć tym pociągiem. Prawie za każdym razem powtarza się ten „perski jarmark". Wiem, że każdy chce żyć, a jednak wydaje mi się, że coś tu nie jest w porządku...

Ile wart człowiek

TYLKO nie przeceniaj swojej wartości! — ostrzega mnie jeden ze znajomych. — W Ameryce oblicza się człowiek na dolary. „Brown jest wart 100 tysięcy dolarów. Smith wart jest pół miliona!". Znaczy to, że Brown posiada 100 tysięcy, a Smith — pół miliona dolarów.

— A ty, ile jesteś wart? — zapytuje znajomego.

— 49,700 złotych! — odpowiada bez wahania.

— . ?...

— Widzisz, sprawiłem sobie na lato nowe ubranie. Materiał „dostałem" okazyjnie za jedyne 17 tysięcy złotych. Krawiec wziął za uszycie i dodatki 15 tysięcy. Do nowego garnituru trzeba było kupić i nowe buty, więc — 12 tysięcy. Pończochy, bielizna, krawat — 4,500 zł. Kapelusz — 1,200. Wszystko to wprawdzie nie w najlepszym gatunku, ale zsumuj to razem! — 49,700 złotych, jak obszył! Jeżeli na jesieni sprawię sobie jeszcze nowy płaszcz, a na zimę uda mi się kupić palto zimowe, wartość mojej osoby wzrośnie dwukrotnie!

— Ale ja mam złote serce! — zawołałem z tryumfem.

— Spróbuj je sprzedać! Nie wiem, czy ci da kto za nie na rynku choć 15 złotych!

Rzeczywiście, zgasił mnie tym argumentem.

— Ale skąd ty wziąłeś na letni ekwipunek aż 49,700 złotych i marzysz jeszcze o jesionce i o palcie zimowym? — spytałem.

— Bo ja nie mam twojego głupiego, złotego serca! Mam za to trochę „smiekałki" — do złotych interesów!

SPORT

FUNTY I ZŁOTO
decydują o układzie sił w lidze angielskiej

Po jedenastotygodniowej przerwie najlepsi piłkarze i najlepsze kluby Anglii rozpoczęły walki o zaszczytny tytuł mistrza I-szej ligi.

Jedynastotygodniowa przerwa upłynęła pod znakiem sensacji i pogłosek. W kołach sportowych wiele mówiono o mającym się ukazać rządowym zakazie rozgrywania spotkań w środku tygodnia, o zamierzonych dochodzeniach i śledztwie w sprawie przeróżnych machinacji, takich świadkiem była giełda piłkarska, gdzie kupowano i sprzedawano graczy za sumy przekraczające 15.000 funtów, dokonując transakcji często bez zgody piłkarzy. — Afery tego nowego handlu żywym towarem mogą stać sie jeszcze przedmiotem badań specjalnej komisji.

W międzyczasie kierownictwa klubów robiły wszystko by wzmocnić pozycje swych drużyn. Zmieniano menażerów, trenerów, i samych graczy. Giełda wykazała transakcje, które w sumie na pewno przekroczyły **dwa miliony funtów.** Ale footbal jest dobrym businessem i towarzystwa akcyjne, które finansują kluby, liczą się w tym sezonie z jeszcze lepszą koniunkturą aniżeli w r. ub.

PRZEGLĄD

Arsenał ma nowego menażera, Toma Whittakera. — Pragnie on przywrócić dawny splendor drużynie z Highbury. Trzy udane transakcje wzmacniaja obronę i środek ataku Arsenału a jego napad stałby się na prawdę niebezpieczny gdyby udało się Tomowi pozyskać na pozycję lewoskrzydłowego Boba Langtona z Blackburn.

LIVERPOOL

Największym problemem zeszłorocznego mistrza Anglii jest **lewy łącznik.** Liverpool ofiarowywał bajońskie sumy za **Billy Steela.** W ostatniej chwili Derby County „zdmuchnęło" Liverpoolowi Steela zakupując go za 15.500 funtów (rekord giełdy!) Tak więc Liverpool został na placu boju ze swą „piętą achillesową" na lewej stronie napadu.

A jak wygląda sytuacja u „Wilków" (Wolverhampton), którzy naprawdę pechowo przegrali w ub. sezonie wielką stawkę. **Kierownictwo wilków orientuje się raczej na młode siły.** Dobrym nabytkiem jest Gordon Brice 22 letni środkowy pomocnik. Kosztował „bagatelkę" 10.000 funtów

BENIAMINEK

Z jakimi szansami wkracza beniaminek I-szej ligi — Blackpooll? Drużyna ta bardzo młoda i bardzo ambitna powinna mieć dobry start. Inna sprawa czy to wystarczy wobec małego ubycia turniejowego i szwankującej rutyny.

CHELSEA

Największą zagadką sportowego sezonu jest **Chelsea.** Drużyna ta potrafi we środę pokonać najsilniejszego przeciwnika a w sobotę przegrać z kompromitująco słabym. — **Ma ona jednak do swej dyspozycji ogromne zasoby finansowe i dzięki temu zmontowała fantastyczny wprost napad, gdzie błyszczą gwiazdy takiej wielkości jak Lawton, Walker, Goulden, i nowozakupiony prawoskrzydłowy Campbell.**

20.000 FUNTÓW ZA PIŁKARZA

Jeżeli chodzi o Derby County to niewątpliwie oczy wszystkich będą zwrócone na fenomenalnego Billy Steela na którym Derby zarobiło już 5.000 funtów. Cena Steela na giełdzie piłkarskiej notowana jest obecnie w granicach 20.000 funtów a Derby zapłaciło za niego jak wiadomo 15.500.

Dobrze zapowiada się również „karzełek" Mac Cormick, najniższy ale tylko wzrostem gracz I-szej ligi. Stanowić on będzie dobra parę ze Steelem.

Manchester United powinien zagrać bardzo dobrze w tym sezonie Jego menażer zebrał koło siebie zespół młodych zdolnych piłkarzy, którzy bogatsi o doświadczenia poprzedniego sezonu mogą pokazać swój „lwi pazur" w bieżących rozgrywkach.

Tak mniej więcej wyglądałby przegląd najbardziej „interesujących" klubów I-szej ligi.

Dziś ostatnia próba
Czy Włodarczyk wygra próbę ze Szczepaniakiem

Dziś w Krakowie odbędzie się decydująca próba piłkarzy przed ustaleniem reprezentacji Polski na mecz z Czechosłowacją. Specjalnej obserwacji poddani zostaną Włodarczyk i Szczepaniak oraz Kohut i Spodzieja, gdyż tylko na te dwie pozycje— prawego obrońcy i kierownika napadu — kapitan sportowy niema zdecydowanych kandydatów.

Kohut grać będzie połowę meczu w teamie B, a po przerwie w teamie A. W drugiej połowie napad teamu B poprowadzić ma Cichocki.

Pełne 90 minut grać będzie pozostała trójka łodzian: Włodarczyk, Urban i oczywiście Hogendorf.

Jutro wieczorem spodziewane jest ogłoszenie składu drużyny reprezentacyjnej. Wyjazd do Pragi nastąpi w piątek.

Źle się bawicie!

Znów mecz do powtórzenia
w rozgrywkach o puchar Kałuży

W ostatnim numerze Sportu znajdujemy wiadomości tej treści:

Jak donosi prasa krakowska, w czasie zawodów o puchar śp. Kałuży Warszawa — Kraków w Warszawie nie uczczono 1-minutową ciszą pamięci śp. Kałuży, co może być ewentualnie powodem do powtórzenia meczu.

Paragraf 14 regulaminu rozgrywek o puchar Kałuży mówi wyraźnie, że zarządy okręgów obowiązane są nadać zawodom o puchar im. śp. Kałuży charakter szczególnie uroczysty. Przed rozpoczęciem zawodów pamięć śp. Kałuży winna zostać uczczona 1-minutową ciszą.

Rozgrywki o puchar Kałuży zaczynają przyjmować zgoła nieoczekiwany obrót. Mnożą się protesty, w wyniku których rezultaty uzyskiwane na boisku ulegają „zmianom". Poprawiono w ten sposób mecz Warszawa — Poznań, a obecnie istnieje możliwość unieważnienia meczu Warszawy z Krakowem.

Sędzia tych zawodów prawdopodobnie zapomniał zarządzić jednominutową pauzę dla uczczenia pamięci Kałuży. Niedopatrzenie przykre, czy miało ono jednak jakikolwiek wpływ na przebieg gry i wynik meczu?

Panowie, źle się bawicie! Jeżeli sprawy pójdą dalej tym torem, zamiast uczczenia pamięci długoletniego kapitana sportowego PZPN, łatwo można wyrządzić temu nazwisku przykrość.

Cechie Karlin przyjeżdża
2 mecze Czechów w Łodzi

Wczoraj w Warszawie specjalna delegacja ŁKS bawiąca w Warszawie uzyskała w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wizy wjazdowe dla drużyny piłkarskiej Cechie Karlin (Czechosłowacja). Czesi spodziewani są w piątek tego tygodnia. Ponieważ ŁKS prowadził równocześnie pertraktacje z Polonią bytomską w sprawie jej przyjazdu, goście czescy rozegraliby jeden mecz z ŁKS-em, a drugi z Polonią.

120 milionów złotych
przeznaczyła Rada Miejska Łodzi na budowę nowej hali sportowej

Rada Miejska Łodzi na wczorajszym posiedzeniu rozpatrywała plan inwestycyjny miasta. Z prawdziwą radością donosimy, że pokaźną pozycję z uchwalonym planie zajmuje sport: preliminowano 120 milionów zł. na budowę hali sportowej, prace przy której rozpoczęte zostaną jeszcze w b. roku. Koszt budowy hali przewidziany jest na z górą 250 milionów złotych.

Podczas posiedzenia radni wskazywali na konieczność wybudowania hali w jak najkrótszym czasie. Przy tej okazji wypłynęła po[...] nie sprawa sprzedaży Filmow[...] skiemu hali w parku Ponia[...] skiego. 17 milionów zł. jaki[...] rząd miejski uzyskał z tej „w[...] niołej" tranzakcji nie jest w s[...] pokryć kosztów związanych z [...] konaniem planów nowej hali.

Szczęściem rozwój wytwór[...] mowej narazie nie zagraża [...] sją nowej hali. Filmowcy prz[...] śli się czasowo do Pragi cze[...] gdzie jednak nie mają żad[...] szans na wykorzystanie obj[...] sportowych dla swych celów.

Nie wygraliśmy ani razu
Historia 8 spotkań Polska - Czechosłowa[...]

14 lat trwała przerwa w międzypaństwowych spotkaniach piłkarskich Polska — Czechosłowacja. Niedzielny mecz będzie dziewiątym z kolei. Po raz pierwszy Polacy grali z Czechami 23 kwietnia 1925 roku w Pradze. W ciągu 8 lat rozegraliśmy z naszym południowym sąsiadem 8 spotkań. Ostatnie odbyło się w r. 1933 w ramach eliminacji do mistrzostw świata 15 kwietnia 1933 r. w Warszawie. Na rewanż do Pragi piłkarze polscy już nie pojechali wskutek zakazu rządu sanacyjnego.

Nie wygraliśmy dotąd ani jednego spotkania, raz tylko udało się naszej reprezentacji zremisować. Wszystkie mecze rozgrywane były w trzech miastach: Krakowie, Warszawie i Pradze.

Bilans spotkań polsko - czeskich zamyka się siedmioma porażkami i jednym remisem przy stosunku bramek 8:18. Tylko raz Czesi zwyciężyli różnicą 4 bramek. W pozostałych meczach uzyskali zwycięstwa różnicą jednej bramki. Bylibyśmy bardzo zadowoleni, gdyby tradycja tych nikłych porażek została podtrzymana i w najbliższą niedzielę.

Oto bilans ośmiu spotkań:

I — 23 kwietnia 1925 w Pradze 1:2 (1:1)

II — 6 czerwca 1926 w Krakowie 1:2 (1:1)

III — 27 października 1927 w Pradze 2:3 (0:2)

IV — 28 października 1928 w [...] dze 0:1 (0:1)

V — 4 sierpnia 1929 w Kra[...] 2:2 (2:1)

VI — 26 października 1930 w [...] dze 1:2 (1:1)

VII — 14 czerwca 1931 w [...] szawie 0:4 (0:1)

VIII—15 października 1933 w [...] szawie 1:2 (0:1)

IX — 31 sierpnia 1947 w Pra[...]

AKS — Brda
3:0 (1:0)

Na stadionie miejskim w Bydgoszczy rozegrane zostało spotkanie towarzyskie między AKS-em (Chorzów) a KKS Brdą — (Bydgoszcz). Mimo niesprzyjającej pogody ulewnego deszczu podczas całego spotkania, zawody cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem publiczności. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem ślązaków w stosunku 3:0. Strzelcem wszystkich trzech bramek był młody junior Salwiczyk. Widzów ponad 5 tysięcy. Sędziował Przybysz.

Reprezentacja Rybnika
zwycięża w Karwinie

KARWINA - ZAOLZIE. Repr[...] tacja Rybnika rozegrała tu [...] piłkarski z reprezentacją cie[...] skiego okręgu piłkarskiego zw[...] żając zespół miejscowy po p[...] i stojącej na wysokim poziomie [...] w stosunku 3:1 (2:0). Obie dr[...] prowadziły grę fair. Drużyna [...] wykazała więcej zgrania i opa[...] nia technicznego, była poza [...] szybsza od Czechów.

Odpowiedzi redak[...]

Piłkarze łódzcy na obozie tr[...] gowym w Nowym Targu — Ho[...] dorf, *Cichocki*, Urban i Włodar[...] Kartę z miłymi pozdrowienia[...] trzymaliśmy. Serdecznie pozdr[...] my i życzymy najpomyślniej[...] wyników treningu oraz awans[...] reprezentacji Polski.

Ekipa zawodników łódzkiego T[...] w Koszęcinie — Za pozdrow[...] dziękujemy. Gratulujemy wielu [...] cesów.

Mjr. Bronisław M. Bruksela — [...] jazd piłkarzy łódzkich do Belgii [...] na razie nieaktualny. Zgadzamy [...] z pańskim poglądem, że miałby [...] duże znaczenie propagandowe, [...] dzimy, natomiast, że jeden [...] „Diables Rouges" sprowadzi[...] do Polski bardzo chętnie. W te[...] wie należy skontaktować się z [...] skim Związkiem Piłki Nożnej w [...] szawie przez Poselstwo polsk[...] Brukseli. Serdecznie pozdrawia[...]



42

Do Patagonii nie może pan zabrać wszystkiego, a poza tym bezpieczniej będzie w Hiszpanii. Ten szyfr nada pan na początek. Wtedy momentalnie przetelegrafowany będzie on do Franco, a o ile zmarłby on, lub przestał być wodzem narodu, przejmie go kto inny, rządzący na jego miejscu. Jest to tajemnica stanu obu państw i nikt prócz głów rządzących i ścisłego sztabu współpracowników nie orientuje się, co właściwie szyfr oznacza. Zresztą nasi ludzie będą na miejscu..."

Przypomniał sobie niedawno te słowa, a teraz kiedy po latach miał odcyfrować odpowiedź na szyfr, serce zabiło mu mocniej. Czytał:

Caudillo wita całym sercem. Zachować jak najdalej posuniętą ostrożność ze względu na wzmożoną aktywność wywiadu anglo-amerykańskiego. Zapalić trzy zielone światła na wieżyczce łodzi. Zatrzymać się pięć mil przed latarnią morską i czekać.

(—) Komendant bazy „C"

Warburg podał odszyfrowany list kapitanowi, a po tym swemu asystentowi.

— Ile czasu pozostaje nam jeszcze kapitanie?

— Około półtorej godziny, a może nawet mniej licząc się z tym, że zatrzymamy się o pięć mil od portu. Za godzinę prawdopodobnie będziemy na miejscu.

— No to chodźmy spakować się. Profesor skinął na Johana. — Byli oni jedynymi dwoma ludźmi, posiadającymi osobne kabiny. Pracowali zresztą bez przerwy podczas całej trans-atlantyckiej podróży. Teraz, kiedy rozwiązali wreszcie główną zagadkę, pozostało jedynie obliczenie teoretyczne całego szeregu pomniejszych momentów i wypróbowanie ich w praktyce. Johan wszedł do swojej kabiny i rozejrzał się. Panowała w niej cisza. Całe umeblowanie składało się jedynie z łóżka, stołu, na którym leżały porozrzucane papiery i szereg kufrów, w którym przechowywał cenniejsze aparaty nie mieszczące się w kabinie profesora. Nie zabrali wiele z sobą wyjeżdżając z „Fabryki Smierci". Ostatecznie wszystko można było otrzymać w Hiszpanii, a dziewięćdziesiąt procent rzeczy, które kiedyś przywieźli ze sobą, nie nadawało się już do użytku, lub zostało, gdyż nie było sensu zabierać ich ze sobą. I tak, zamiast jedenastu rejsów łodzi podwodnej zapoczątkowanych przez Himmlera, zanim jeszcze oświadczył on Warburgowi o wyjeździe — teraz powracali wioząc wszystkich ludzi i materiał na jednej łodzi. Było to zresztą ich szczęściem, gdyż w trzy dni później Jack Morton wylądował na brzegu Ziemi Ognistej. Jeden tylko bagaż stanowiący wielką, podłużną skrzynię podobną do trumny Johan osobiście opakował i pilnował ludzi kiedy znosili ją do tajnej przystani, gdzie stała łódź. Teraz stała ona pod łóżkiem. Johan podszedł do niej i z uśmiechem zapukał w wieko. —

— No, jakże się czujesz piękna seniorito— roześmiał się cicho. Ze skrzyni wyrwał się cichy jęk.

— Niedługo znajdziemy się na lądzie — powied[...] Jęk ponowił się.

— Leż spokojnie! — na twarzy młodego uczonego jawił się wyraz lęku. Podszedł do drzwi i wyjrzał. [...] korytarzu nie było nikogo. Kiedy wyjeżdżali, prof[...] kazał mu brankę zabić. Zabrał ją jednak ze [...] w skrzyni i teraz miał zamiar z równym powodze[...] wyładować ją na brzeg europejski.

Czy powodowała nim litość? A może po prostu [...] chciał rozstawać się ze swą zdobyczą?

Stanął niezdecydowanie i począł rozglądać się po [...] binie. Otworzył neseser, złożył swoje osobiste rzeczy, [...] czym zaczął składać uważnie papiery porozkładane [...] stole. Kiedy był gotów, ponownie pochylił się [...] skrzynią. —

— Ja teraz wychodzę — powiedział a ty leż i nie [...] szaj się. Ani nie westchnij nawet!

Sprawdził ręką zamek i masywną przewieszoną p[...] dwa stalowe ucha kłódkę i wyszedł pogwizdując c[...] na korytarz.

Dojechali do punktu, który był odległy mniej w[...] pięć mil morskich od latarni, stojącej na najdalej [...] suniętym ku morzom falochronie portu i zapalili [...] światła sygnałowe na wieżyczce.

Długo nikt, ani też nic nie zjawiło się w pobliżu [...] dzi. Widzieli z daleka światła miasta i błyski boi syg[...] lizacyjnych na kanale portowym, lecz nic nie zakłóc[...] spokoju morza. Po jakimś czasie minął ich jasno ośw[...] tlony parowiec pasażerski i powoli z rykiem syren wp[...] nął do portu. Widocznie był to jeden z opóźniony[...] statków komunikacji przybrzeżnej. Nagle niedale[...] ujrzeli błyski latarki. Długi, długi, krótki... Krótk[...] krótki... długi... Światło było zielone.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Krasińskiej (Jaracza 32), Wagnera (Piotrkowska 67), Rytla (Kopernika 26) Kohna (Plac Kościelny 8), Hamburga (Główna 50) Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczyńskiego, (Kątna 54), Jarzębowskiego (Ruda Pabianicka).

TEATRY

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Ostatnie dni. Dziś o godz. 19.30 komedia Aldo de Benedetti'ego p. t.:

„SZKARŁATNE RÓŻE"

z udziałem znakomitego Komika Kazimierza Szuberta, Jadwigi Baronówny i Bolesława Mierzejewskiego.

Kasa Teatru „SYRENA" czynna cały dzień.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Polska krew. — Dziś o godz. 19-ej piękna operetka w 3.ch aktach w opracowaniu muzycznym Oskara Nedbala — „Polska krew". — Udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet i wielka orkiestra „Lutni" pod dyr. Z. Wiehlera. — Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 a, a od godz. 17,30 w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego Nr 34

ZOFIA GRABOWSKA I ALEKSANDER ŻABCZYŃSKI W Teatrze Kameralnym

Na scenie Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi odnieśli niezwykły sukces znakomita artystka ZOFIA GRABOWSKA i ulubieniec publiczności teatralnej i kinowej ALEKSANDER ŻABCZYŃSKI którego publiczność łódzka ogląda po raz pierwszy po niedawnym powrocie z Anglii do kraju. Artyści dają prawdziwy koncert gry w pełnej naprzemian humoru i sentymentu komedii francuskiej nowości repertuaru paryskiegi HISTORIA DWU SERC Marcela Dulluda w reżyserii Janusza Warneckiego.

TEATR LETNI „BAGATELA" Piotrkowska 94.

Ostatnie występy Baletu Parnella.

Balet Parnella z nowym programem występować będzie tylko jeszcze sześć dni, tj. do niedzieli, dnia 31 bm. włącznie. Kierownictwo baletu chcąc udostępnić najszerszym warstwom społeczeństwa zobaczenia nowego programu udzieliło pewną ilość biletów ulgowych (50 proc. zniżki) Wydz. Kult. i Ośw. Ok. Kom. Zw. Zaw.

Kasa Teatru czynna od godz: 10-ej przez cały dzień, tel. 272-70.

Kina

ADRIA — „Złota maska".
BAJKA — „Serenada w dolinie słońca"
BAŁTYK — „Sąd Narodów" premiera
GDYNIA — „Ukochany".
HEL — „Miłość na lekarstwo"
MUZA — (ul. Pabianicka 173) „Goul"
POLONIA — „Cienie przeszłości"
PRZEDWIOŚNIE — „Szczęśliwa 13"
ROBOTNIK — „5-ciu zuchów".
ROMA — „Mały gentleman"
REKORD — „Ojczyzna".
STYLOWY — „Nadzieja".
ŚWIT — „Piotr I" (druga seria).
TĘCZA — „Nadzieja".
TATRY — „Bolek i Lolek".
WOLNOŚĆ — „My z Kronsztatu"
WŁÓKNIARZ — „Złote wrota".
WISŁA — „Dziewczęta z Baletu".
ZACHĘTA — „Ciche wesele"
OŚWIATOWE — „Polowanie na słonie" i „Była sobie dzieweczka"

POCZĄTEK SEANSÓW:

Świt — 16,30, 18.30, 20.30, niedz. 14,30.
Tęcza — 16.30 18.30, 20.30, niedz. 14.30
Włókniarz — 15,30, 18, 20,30, niedziela i święta — 13, 15,30, 18, 20,30.
Wolność — 16,30, 18,30, 20,30, niedz. i święta — 14.30, 16:30, 18.30, 20.30:
Przedwiośnie — —16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
Roma — 16,30, 18,30, 20.30 w niedz. 14,30
Bajka — 16,30, 18.30, 20,30 w niedz. 14,30
Robotnik — 15.30, 18, 20,30, w niedzielę i święta — 13,00, 15,30,, 18,00, 20,30.

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka" ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich.

RADIO

12.06 Wiad. południ. 12.10 „Na swojską nutę". 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 Rubinstein — Sonata D-dur, 13.00 „Z mikrofonem po kraju". 13.10 Muzyka obiadowa. 14.00 (Ł) Kronika i komunikaty. 14.05 (Ł) Pogadanka Stanisława Aleksandrowicza pt. „Warszawa z gruzów powstaje". 14.15 (Ł) Muzyka z płyt. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna. 15.20 Pog. dla dzieci. 15.40 (Ł) Recital amerykańskiej śpiewaczki Ruth Renee — sopran. Akomp. Aleksander Tabaksblatt, 16,00 Dziennik. 16.20 (Ł) VII audycja słowno - muzyczna z cyklu: „Od taktu do symfonii" w oprac. mgr Mieczysława Drobnera pt. „Sonata" cz. II. 16.40 „Przy głośniku". 16.45 Skrzynka techniczna. 16.50 „Głos młodych". 17.00 „Na muzycznej fali", 17.30 Poezje S. Jesienina. 17.45 „Szukam książki" recenzja, 18.00 (Ł) Felieton literacki Mariana Piechala p. t. „Dramat o Spartakusie", 18.16 (Ł) Najnowsze nagrania płyt marki „Odeon", 18.20 (Ł) „O gustach" porg. pop.-nauk. w oprac. prof. Stefana Wegnera. 18.30 (Ł) Koncert życzeń (część I-sza). 19.00 Z zagadnień świata pracy, 19.10 „U naszych przyjaciół", 19.30 Aud. Chopinowska. 20.00 Z życia kulturalnego. 20,05 „W walce o zdrowie", 20.10 Skrzynka PKO, 20.13 Rezerwa. 20.20 „Melodie świata", 20.40 Aud. rozrywk. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka. 21.40 „Piosenka — towarzysz człowieka". 21.55 Kwadrans prozy, 22.10 Wiad. sport., 22.15 Aud. rozrywk. 23.00 Ostatn. wiad. dziennika radiowego, 23.20 (Ł) Koncert życzeń (część II-ga, 23.35 (Ł) Progr. lok. na jutro.

Szkoła niezbędnych fachowców

Wydział Włókienniczy Politechniki Łódzkiej uruchomiony zostanie już w najbliższym roku akademickim

Wśród potrzeb polskiego przemysłu włókienniczego na czoło wysuwa się kształcenie nowych kadr fachowców, wyposażonych w odpowiednie przygotowanie do kierowania produkcją licznych zakładów wytwórczych. Przy czym chodzi tu nie tylko o wykwalifikowanych pracowników warsztatowych, ale również o inżynierów i techników włókienniczych.

Dla sprostania tym potrzebom Politechnika Łódzka otwiera w najbliższym roku akademickim czwarty swój wydział — wydział włókienniczy, w ramach którego zorganizowane zostanie jedyne w Polsce naukowo - techniczne studium włókiennicze. Obejmować ono będzie dwa działy: konstrukcyjny, w zakres którego wchodzą przede wszystkim sprawy związane z budową maszyn włókienniczych, oraz technologiczny, obejmujący studium procesów technologicznych we włókniarstwie, jak przędzalnictwo, tkactwo, dziewiarstwo.

Okres studiów przewidziany jest na cztery lata i zakończony egzaminem dyplomowym. W czasie pierwszych dwóch lat nacisk zostanie położony na przedmioty teoretyczne, trzeci rok poświęcony będzie podstawom technicznym włókiennictwa, dopiero zaś czwarty — specjalizacji w jednym z wymienionych działów.

Okres początkowy po uruchomieniu szkoły stać będzie pod znakiem zwrócenia uwagi na przygotowanie odpowiedniej ilości specjalistów mechaników, w przyszłości jednak na pierwsze miejsce wysunie się na pewno zagadnienie chemiczno-włókiennicze, a więc wykończalnictwo i farbiarstwo, a następnie produkcja włókien syntetycznych, której uruchomienie na szeroką skalę przewidziane jest w odpowiednio urządzonych ośrodkach, jak Gorzów i Żydowin.

Wszystkie sale wykładowe i laboratoria Wydziału pomieszczone zostaną w kompleksie budynków między ulicami Żwirki i gen. Świerszczewskiego (d. Radwańska), należących przed wojną do firmy Rosenblat. W warsztatach Wydziału znajdować się będą, pozostające stale w ruchu, własne urządzenia produkcyjne, skompletowane z najbardziej nowoczesnych maszyn, które do tego celu przeznacza Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego. Ćwiczenia w zakresie badania surowca oraz fabrykatów i półfabrykatów odbywać się będą w laboratoriach Naukowo - Badawczego Instytutu Włókienniczego przy ul. Gdańskiej 91.

Dla słuchaczy Wydziału—Centralny Zarząd Przem. Włókienniczego przeznaczył szereg poważnych stypendiów, przewidując poza tym na okres ferii wakacyjnych dobrze płatne praktyki w zakładach podległych CZPWł.

Przyjęcia na Wydział Włókienniczy Politechniki Łódzkiej, którego organizację zawdzięczamy w znacznej mierze inicjatywie CZPWł oraz poparciu rektora prof. Stefanowskiego, odbywać się będą w normalnym trybie, według reguł, stosowanych podczas przyjęcia na pozostałe trzy wydziały Politechniki.

Ilość miejsc głównie wskutek trudności lokalowych i chęci zapewnienia odpowiednich warunków nauki dla wszystkich słuchaczy, została ograniczona do 100.

Otwarcie Wydziału Włókienniczego przy Politechnice Łódzkiej, otwiera szerokie możliwości kształcenia dla młodzieży, pragnącej poświęcić się w przyszłości pracy na terenie polskiego włókiennictwa, tak bardzo potrzebującego wyszkolonych fachowców. (Sot.).

PPS Życie partyjne

Dziś o godz. 16-tej w Konstantynowie przy ul. Łódzkiej 27 odbędzie się Wspólne Zebranie Kół PPS i PPR pracowników fabryki im. Waryńskiego.

Z ramienia PPS przemawiać będzie tow. Wróblewski Witold.

Dziś o godz. 18 min. 30 w lokalu Dzielnicy „Rokicie Stare" przy ul. Franciszka 18 odbędzie się Ogólne zebranie członków Dzielnicy z referatem przedstawiciela WK PPS.

Dnia 28 b. m. o godz. 17 min. 30 w sali konferencyjnej C.Z.P.Wł. przy Al. Kościuszki Nr 4 odbędzie się Wspólne Zebranie Kół PPS i PPR z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie — tow. Bajer (PPR.)
2. Uchwały z Konferencji Aktywów PPS i PPR — referuje tow. Kasznicki (PPS)
3. Wykonanie planu na 1947 r. — referuje tow. mgr. Machczyński (PPS)
4. Sytuacja polityczna we Francji po wyzwoleniu — tow. inż. Banaś (PPR)
5. Dyskusja.

Kierownictwo Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej zawiadamia, że zapisy na turnus wrześniowy przyjmuje tylko do dnia 30 b. m. Kandydaci winni złożyć do Wydziału Polit.-Prop. WK PPS.:

1. Podanie zaopiniowane przez właściwy Komitet PPS.
2. Życiorys.
3. Odpis świadectw szkolnych.

Zakwaterowanie i wyżywienie bezpłatne.

Bezrobocie wśród kobiet

Brak kwalifikacji jego przyczyną

(w) Urzędy zatrudnienia mają dużo kłopotów z kobietami, poszukującymi zajęcia, a nie posiadającymi żadnych fachowych wiadomości. Dawniej ta kategoria kobiet znajdowała zajęcie, jako pomocnice domowe. Obecnie zmienione warunki każą kobietom i młodym dziewczynom szukać innego odpowiedniejszego zajęcia. Niestety, ze zrozumiałą chęcią wyzwolenia się z pracy nigdy się niekończącej w kieracie cudzego domu, nie idzie w parze rzetelne przygotowanie się do innego zawodu.

Trzeba temu zaradzić i przygotować zastępy fachowych pracownic. Zawodów całkowicie dostępnych dla kobiet jest bardzo wiele. Wkrótce będziemy mieli absolwentki różnych zakładów, przygotowujących kobiety do pracy produktywnej, tak bardzo potrzebnej krajowi, w którym tak wielu gałęziach przemysłu i gospodarstwa narodowego wciąż jeszcze odczuwa się brak rąk do pracy. Trzeba się kształcić i przygotowywać do pracy zarobkowej, celem zapewnienia sobie egzystencji.

MASŁO na kartki lipcowe

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi przypomina, że od dnia 25 sierpnia br. do dnia 31 sierpnia br. w sklepach miejskiej sieci rozdzielczej wydawane jest mleko świeże na niezrealizowane odcinki na masło duńskie z kart „M" (Macierzyńskie) z miesiąca lipca br. w ilości 7 litr. za 0,5 kg masła.

Po 31 bm. odcinki te tracą nieodwołalnie swą ważność i żadne reklamacje nie będą później uwzględniane.

Początek roku szkolnego

Początek zajęć szkolnych roku 1947-48 we wzsystkich szkołach ogólno-kształcących, powszechnych średnich, zakładach kształcenia nauczycieli, szkołach zawodowych i szkołach dla dorosłych, Ministerstwo Oświaty ustala na dzień 3 września 1947 roku.

W dniu rozpoczęcia zajęć szkolnych 3.9. r/b. Minister Oświaty dr. Stanisław Skrzeszewski o godz. 11-ej wygłosi przemówienie przez radio.

Również przez radio tego samego dnia w godz. wieczornych Minister wygłosi przemówienie do nauczycieli.

AUTO najechało na dorożkę

(b) Przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Śródmiejskiej miał miejsce onegdaj wypadek, którego przyczyną była nieostrożna jazda. Samochód Centrali Samochodowej, prowadzony przez szefa tej instytucji Władysława Laleka najechał na jednokonną dorożkę, której pasażerka Maroszewska Wanda stała się ofiarą wypadku. Na skutek zderzenia został zabity koń, dorożka całkowicie zniszczona, a Maroszewska odniosła ciężkie obrażenia ciała. Ranną przewieziono do szpitala, samochód zatrzymano. Dochodzenie w toku.

Na gorącym uczynku

(b) W dniu wczorajszym został ujęty na gorącym uczynku kradzieży Jan Urbaniak, który z mieszkania Stanisława Króla przy ul. Radosnej 7 usiłował wynieść bieliznę i garderobę właściciela. Urbaniak po wyłamaniu okna dostał się do wnętrza mieszkania i zwinąwszy skradzione rzeczy w jedną paczkę miał zamiar je wynieść. Niestety przy ul. Radosnej niezbyt radośnie było złodziejowi, gdy został spostrzeżony i oddany w ręce milicji.

DOM groził zawaleniem

(b) Przy ul. Korzeniowskiego 12 wezwane Pogotowie Budowlane Straży Pożarnej stwierdziło, że jednopiętrowy drewniany budynek grozi zawaleniem. Mieszkańców domu na pewien przeciąg czasu usunięto, by dom zabezpieczyć. W tym celu podstemplowano stropy sześciu mieszkań, dach i dwie ściany budynku. Lokatorzy wrócili do swych mieszkań, lecz prawdopodobnie nie na długo. Dom nadaje się właściwie do rozbiórki.

Każdy będzie mógł odbyć lot nad Łodzią w dniu „Święta Lotnictwa"

(h) W związku ze zbliżającym się „Świętem Lotnictwa Polskiego" — na terenie Łodzi rozpoczął działalność komitet, który organizuje prócz oficjalnej części uroczystości, także szereg imprez rozrywkowych, jak pokazy lotów akrobatycznych i przeloty samolotem nad lotniskiem łódzkim w Lublinku.

Komitet ustalił specjalną taryfę opłat wstępu na lotnisko. Dla młodzieży szkolnej ustalono opłatę zł 10, dla robotników i pracowników zrzeszonych w Związkach Zawodowych zł 30 oraz dla pozostałej publiczności zł 50.

Minimalne ceny, ustalone za wejście na lotnisko, umożliwią szerokim rzeszom społeczeństwa udział w imprezach oraz ocenę dotychczasowego dorobku lotnictwa polskiego. Także koszt przelotu samolotem nad Łodzią będzie minimalny.

Akcja Społecznej Komisji Kontroli Cen w Brzezinach i Skierniewicach

28 protokółów karnych przesłano do Komisji Specjalnej

Społeczna Komisja Kontroli Cen przy Powiatowej Radzie Narodowej w Brzezinach przeprowadziła w ostatnich dniach kontrolę 42 punktów sprzedaży. Sporządzono 17 protokółów karnych, za pobieranie nadmiernych cen, odmowę sprzedaży, nieujawnienie cen i inne wykroczenia.

Podobne kontrole przeprowadzono na terenie Skierniewic. Społeczna Komisja Kontroli Cen poddała kontroli prócz sklepów spożywczych i piekarń, także targowiska miejscowe.

Spisano łącznie 13 protokółów karnych przeważnie za pobieranie nadmiernych cen i brak cennika.

Wszystkie protokóły karne Społeczna Komisja Kontroli Cen przy Powiatowej Radzie Narodowej w Brzezinach i Skierniewicach przesłały do Łódzkiej Delegatury Komisji Specjalnej celem odpowiedniego ukarania.

Komunikat

Zarząd Oddziału I Związku Zawodowego Włókienniczego zwołuje plenarne posiedzenie wszystkich Rad Zakładowych Przemysłu Włókienniczego, które odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1947 r. punktualnie o godz. 12-tej w Centralnym Robotniczym Domu Kultury — ul. Piotrkowska 243 z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawa wyścigu pracy między przemysłem włókienniczym, a górniczym.

Obecność wszystkich obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Podziękowanie

Redakcję naszą odwiedził tow. Nowicki Aleksy, członek PPS — dzielnicy pracowników miejskich, zam. przy ul. Napiórkowskiego 23. Przyniósł on nam komplet starych pism, wśród nich cenne egzemplarze „Łodzianina", organu PPS przed wojną w naszym mieście.

Tow. Nowickiemu tą drogą składamy podziękowanie.

Odpowiedzi redakcji

AMATOROWI JABŁEK. Za list dziękujemy. Niepokojący Was temat już poruszaliśmy na łamach „Kuriera". Ulegając Waszym sugestiom i z własnego głębokiego przekonania raz jeszcze na ten temat napiszemy.

ST. STAŃCZYK. Wymienione przez Was numery są w rozporządzeniu redakcji. Możecie się po nie zgłosić w godzinach redakcyjnych do godziny 4-ej do sekretariatu naszego pisma.

Ogłoszenie o przetargu

DYREKCJA
PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

ogłasza przetarg nieograniczony na DOSTAWĘ:

10.000.000 sztuk BUTELEK
typu monopolowego o pojemności 1 L.

6.000.000 sztuk BUTELEK
typu monopolowego o pojemności 0,5 L.

6.000.000 sztuk BUTELEK
typu monopolowego o pojemności 0,25 L.

sukcesywnie od 1-go października do 31 grudnia 1947 roku.

Oferty z podaniem ceny loco wagon stacja załadowania, terminów dostawy oraz warunków płatności, należy składać w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę butelek monopolowych" do Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno 1 (Kancelaria Główna, pokój Nr 111) do godziny 11-ej dnia 10 września 1947 r., po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę zł 30.000.— (złotych trzydzieści tysięcy).

Dyrekcja P.M.S. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru dostawcy bez względu na wynik przetargu.

Oferta obowiązuje w ciągu 30-tu dni od dnia otwarcia.

Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

(pap) Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego.

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi — ogłasza przetag nieograniczony na ROBOTY MALARSKIE (malowanie okien w szpitalu przy ul. Dr Kopczyńskiego Nr 22).

Oferty na ślepych kosztorysach należy składać w Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, ul. Wólczańska 225, w pokoju Nr 35 do dnia 1 września 1947 r., do godz. 10-ej przedpołudniem w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na roboty malarskie" z dołączonym kwitem na wpłacone wadium w wysokości zł 20.000,—.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej, ul. Wólczańska 225, pokój Nr 35 tylko od godz. 8-ej do godz. 9-ej rano.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. (R. 6852)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO Nr 3
im. 9-go MAJA — przy ul. TYLNEJ Nr 6

ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY

na REMONT BUDYNKU i KOMINA KARBONIZACJI SZMAT, na terenie fabryki.

Ślepy kosztorys oraz bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Zaopatrzenia.

Oferty w kopertach zalakowanych należy składać do dnia 6-go września, godz. 10-ta rano w Wydziale Zaopatrzenia.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od sumy kosztorysowej, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu. (pap)

LUDOWY INSTYTUT MUZYCZNY

przyjmuje zapisy nowo-wstępujących uczniów do swoich szkół muzycznych w Łodzi, na wydziały: FORTEPIANU, ORGANÓW, ŚPIEWU SOLOWEGO, INSTRUMENTÓW SMYCZKOWYCH, INSTRUMENTÓW DĘTYCH, AKORDEONU i RYTMIKI.

Zapisy do dnia 1 września. Egzaminy wstępne odbędą się w dn. 3—10 września.

Starzy uczniowie winni zarejestrować się w sekretariacie do dnia 1 września.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretariat Ludowego Instytutu Muzycznego w Łodzi, ul. Jaracza 19, tel. 265-01.

POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
(Centrala w Warszawie)

poszukuje od zaraz

wykwalifikowanych pracowników

NA ODPOWIEDZIALNE KIEROWNICZE STANOWISKA do pracy na miejscu i w terenie w zakresie HANDLU, ADMINISTRACJI i FINANSÓW.

Oferty z odpisami świadectw i referencjami — kierować prosimy do Biura Ogłoszeń PAP, Warszawa, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej Nr 11, sub. „Nr 66 — A. F.". (papa)

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem		
do 100 mm	zł 30.—	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40.—	za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 50.—	za 1 mm szpalty
W tekście		
do 100 mm	zł 40.—	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50.—	za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60.—	za 1 mm szpalty
Nekrologi		
do 50 mm	zł 25.—	za 1 mm szpalty
od 51 do 100 mm	zł 35.—	za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50.—	za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75.—	za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne		
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20.—	za wyraz
handlowe	zł 25.—	za wyraz
zguby	zł 20.—	za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10.—	za wyraz
W niedziele i święta 50 procent drożej.		Minimum 10 słów.

Fachowca rybnego

obeznanego
z HANDLEM, KONSERWACJĄ i PRZECHOWYWANIEM RYB, na stanowisko GŁÓWNEGO MAGAZYNIERA poszukuje CENTRALA RYBNA w ŁODZI.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, — Łódź, 11-Listopada Nr 136, od godz. 8-ej do 15-ej. (P. 1253)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo - budowlanych w Sanatorium na Chojnach przy ul. Kosynierów Gdyńskich.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej 64, pokój Nr 5 do dnia 5 września 1947 r. do godz. 11-ej w kopercie należycie zamkniętej z napisem „Oferta na roboty remontowo - budowlane w Sanatorium na Chojnach przy ul. Kosynierów Gdyńskich".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 116.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 20.000 należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dn. 25 sierpnia 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 10 chomont dla koni roboczych. Rozmiar chomont ma wynosić od 24 do 30 cali.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie 10-ciu chomont dla koni roboczych" należy składać do dnia 3 września 1947 r. do godz. 10-ej w Zakładzie Oczyszczania Miasta, ul. Łagiewnicka 63, pokój Nr 10.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10.30.

Wadium ofertowe w wysokości 3 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do kasy ZOM-u przy ul. Łagiewnickiej 63.

W ofercie należy podać szczegółową cenę, gatunek i termin dostawy.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, prawo udzielenia częściowej dostawy oraz uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Łódź, dn. 26 sierpnia 1947 r.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA W ŁODZI

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo - budowlanych i adaptacji w dwupiętrowym budynku frontowym przy ul. Północnej 42.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej 64, pokój Nr 5 do dnia 5 września 1947 r. do godz. 11-ej w kopercie należycie zamkniętej z napisem „Oferta na wykonanie robót remontowo - budowlanych i adaptacji w budynku przy ul. Północnej 42".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 116.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 30.000 należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dn. 25 sierpnia 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Kupno i sprzedaż

POKOST malarski (lniany), podłogowy, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON" Łódź, Południowa 78-80, tel: 138-18. —5692

PAŃSTWOWY Browar „Łódzki Zdrój" w Łodzi, ul. Nowotki 34/36 sprzeda dwa jednoroczne źrebaki, które można oglądać w godz. od 9-ej do 16-ej. 7594—

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNI robotnicy budowlani do robót akordowych. Obiady na budowie. Wiadomość: Sucha 10 — Budowa.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubione legitymacje PPS, Zw. Zawodowego, dowód tożsamości, książeczkę wojskową na nazwisko Grinberg Stanisław, Łódź, ul. Napiórkowskiego 76. 7592—

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości, wydany w Piotrkowie Tryb., legitymację Zw. Kupców Nr 1 wydaną w Kole, kartę rejestracyjną, handlową i różne kwity, wpłaty i zaświadczenia na nazwisko Monastyrski Piotr, Dąbie n/Nerem. Proszę o zwrot dokumentów za nagrodą. 7593—

UNIEWAŻNIAMY zagubione dowody samochodu B.M.W. Nr. silnika 53039, Nr. podwozia 623609, Nr rejestracyjny samochodu 39305. Dyrekcja Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych, Piotrkowska 238. 7595—

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA,
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w ŁODZI

ogłasza przetarg nieograniczony

na DOSTARCZENIE I ZMONTOWANIE DŹWIGU TOWAROWEGO

o nośności jednej tonny do obsługi parteru, I-go, II-go i III-go piętra z górnym napędem elektrycznym z szybem o wymiar. 2 m×1,60 m. Kabina dźwigu zamknięta o wysokości w świetle 1,90 m.

Bliższych informacji otrzymać można w Dziale Ogólnym Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi, ul. Piotrkowska 98.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na dostarczenie i zmontowanie dźwigu towarowego" należy składać do dnia 6-go września 1947 pod wyżej wskazanym adresem gdzie również w tym samym dniu o godz. 11-ej nastąpi otwarcie ofert.

W ofercie należy podać termin wykonania.

Do oferty należy dołączyć:

a) kwit wpłaconego w B.G.K. na konto 1140 Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Łodzi, wadium przetargowego w wysokości 2% sumy ofertowej, względnie dowód zwolnienia od obowiązku składania wadium.

b) Odpis świadectwa przemysłowego upoważniającego do wykonywania robót.

Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podział robót między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu i prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. (pap)

Przetarg nieograniczony

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
ODDZIAŁ w ŁODZI ul. ŻWIRKI Nr 11/13.

ogłasza przetarg nieograniczony

na WYKONANIE ROBÓT ZWIĄZANYCH ZE SMOŁOWANIEM I DROBNĄ NAPRAWĄ DACHÓW W MAGAZYNACH ODDZIAŁU w ŁODZI, przy ul. DASZYŃSKIEGO Nr 100.

Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze Oddziału przy ul. Żwirki Nr 11/13.

Oferty w zaklejonych i zalakowanych kopertach należy składać w tymże biurze Oddziału do dnia 5. 9. 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8. 9. 1947 r., o godz. 9-tej.

Dyrekcja Oddziału zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu. (pap)

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych ogłasza przetarg nieograniczony na budowę żelbetowego basenu podziemnego o wym. 80×16 m, drewnianej nadbudowy nad basenem oraz budynku administracyjnego — wszystko na terenie Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie -Mazowieckim.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 47, codziennie od dnia 1 września br.

Oferty należy nadsyłać lub składać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47, do dnia 10 września b. r. do godziny 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 września 1947 r., o godzinie 12-tej. (pap)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE

Okręgu Łódzkiego

ŁÓDŹ, ul. Daszyńskiego 58

ZATRUDNI:

3 WYKWALIFIKOWANYCH KSIĘGOWYCH
oraz MASZYNISTKĘ.

Warunki do omówienia.
Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny p. 79 II. p.

KSIĘGOWY SAMODZIELNY

DO BUCHALTERII FINANSOWEJ POTRZEBNY NATYCHMIAST.

Zgłoszenia:
CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
PIOTRKOWSKA 70.

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130 46	Dział ogłoszeń	256-37 i 222.22
Zastępca Red. Nacz.	112 54		
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272.57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2, D—01/930